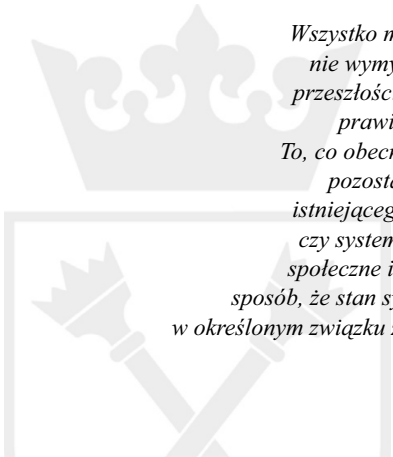


Małgorzata Kowalska

MUZEUM BEZ MURÓW



Wszystko ma przeszłość. Żadne zdarzenie nie wymyka się całkowicie spod władzy przeszłości; niektóre zdarzenia pozostają prawie całkowicie pod jej wpływem. To, co obecnie istnieje, jest w dużej mierze pozostałością lub reprodukcją czegoś istniejącego wcześniej. Rzeczy, zdarzenia czy systemy filozoficzne, psychologiczne, społeczne i kulturowe rozwijają się w taki sposób, że stan systemu pozostaje każdorazowo w określonym związku z jego stanami wcześniejszymi.

Edward Shils, *Tradycja*

Szlak wędrówki po ziemi stryszowskiej wyznaczają dziesiątki przydrożnych kapliczek, krzyży i figur wotywnych. Zajmują one szczególne miejsce w sercach mieszkańców, są stale żywe i pełnią ciągle nowe funkcje. Co wyznacza granice tego szlaku? Niebo, ziemia i boski rytm. Kapliczki wyznaczają kierunek wędrówki od świętego do świętego. To urzekające połączenie uroku krajobrazu z wdziękiem sztuki ludowej.

Na powstanie tak licznych kamiennych figur przydrożnych niewątpliwym wpływ miała budowa Kalwarii Zebrzydowskiej i cały z tym związany kalwaryjski ośrodek kamieniarstwa. Nie byli to wybitni artyści, lecz prości ludzie kształceni w małych warsztatach, gdzie wiedzę i umiejętności, czyli sztukę, przekazywano z pokolenia na pokolenie, z ojca na syna.

Z dokonanej inwentaryzacji kapliczek i figur przydrożnych na terenie gminy Stryszów stworzono turystyczny szlak, który otrzymał nazwę Szlak Przydrożnej Modlitwy Księdza Jana Twardowskiego. Początkowo nosił on nazwę Szlak Przydrożnej Modlitwy, a w 2007 roku, dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, przy wybranych obiektach posadowiono kamienie z piaskowca z wyrytymi fragmentami poezji księdza Jana Twardowskiego. W ten sposób istniejący szlak został rozbudowany i wzbogacony o treści poetyckie – prace prowadzono we współpracy z księdzem Janem Twardowskim, a po jego śmierci z dr Iwanowską, edytką jego poezji. W ten sposób elementy kultury materialnej

gminy Stryszów, jakim są kapliczki, krzyże i figury przydrożne, połączono w niezwykłą przestrzeń, otoczono opieką nie tylko administratora, ale i zwyczajnych ludzi, którzy dbają o otoczenie oraz często modlą się przy tych obiektach. Zupełnie niezwykły okazał się powrót tutejszej ludności do odprawiania majówek i czerwcowek przy kaplicach. Pielęgnowanie tych zwyczajów wzbogaca nie tylko duchowo, ale i tworzy specyficzną dla powstałego szlaku atmosferę. Coraz liczniejsi turyści przemierzający pieszo lub rowerem „muzeum” bez biletów i murów spotykają mieszkańców tej gminy. Zapewne często nie są oni tylko „obiektem”, na który można popatrzeć, ale i ludźmi, z którymi można porozmawiać. Takie kontakty dają wiele możliwości i są bardzo cenne dla obu stron.

Położenie gminy Stryszów

Na pograniczu Beskidu Makowskiego, Beskidu Małego, Pogórza Wielickiego, między lesistymi stokami górskimi Chełma (603 m n.p.m.), Żaru (527 m n.p.m.) oraz Jaroszowickiej Góry (544 m n.p.m.), na wzgórzach i w dolinach potoków Stryszówki i Łękawicy, rozciągają się tereny gminy Stryszów. Gmina Stryszów położona jest na wysokości 291–603 m n.p.m., w odległości 5 km od Lanckorony, 8 km od Kalwarii Zebrzydowskiej i 15 km od Wadowic.

Gmina Stryszów jest gminą wiejską. Posiada duże walory turystyczne, do których należy zaliczyć m.in. ukształtowanie terenu, znaczne obszary leśne, czyste środowisko, liczne zabytki, a także szlaki turystyczne przebiegające przez teren gminy¹.

Powierzchnia gminy wynosi 4604 ha.

Gmina składa się z sześciu sołectw:

- Dąbrówka – o powierzchni 528 ha,
- Leśnica – 265 ha,
- Łękawica – 848 ha,
- Stronie – 476 ha,
- Stryszów – 1502 ha,
- Zakrzów – 985 ha.

Wędrując po tych terenach, często spotykamy miejsca, z których roztaczają się przepiękne widoki na pobliskie okolice. Można stąd podziwiać pasma Beskidu Małego, Żywieckiego (z najwyższym szczytem Beskidów – Babią Górą 1725 m n.p.m.), ośnieżone szczyty Tatr, a także Beskidu Średniego. Z uroczych zakątków Bugaja Zakrzowskiego, Kamionki, Strońskiej Góry w Stroniu roztacza się cudowna panorama z zespołem mnierystycznym sanktuarium kalwaryjskiego, ze słynną kalwarią. Obiekty te zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO. Można też podziwiać piękny widok na Lanckorońską Górę, gdzie zachowały się ruiny zamku z czasów Kazimierza Wielkiego. W pobliżu znajdują się też Wadowice, rodzinna miejscowość Jana Pawła II².

¹ J. Jędrygas, J. Waclawski, *Gmina Stryszów – folder gminy*, Wadowice 2004, s. 2.

² J. Zinkow, *Wokół Kalwarii Zebrzydowskiej i Lanckorony*, Kalwaria Zebrzydowska 2000, s. 309.

Pod urokiem Stryszowa i okolic był książę Karol, następca tronu Wielkiej Brytanii, który w dniu 13 czerwca 2002 roku odwiedził Stryszowskie Centrum Ekologicznych Technologii Sunflower Farm i siedzibę Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi (ICPPC).

Organizacja ta została uhonorowana w kwietniu 2002 roku Nagrodą Goldmana – Ekologicznym Noblem. Podczas pobytu na farmie Książę zwiedził wszystkie obiekty, w których zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne w zakresie wykorzystania odnawialnych źródeł budownictwa ekologicznego oraz ochrony wód, m.in. budynek ze słomy i gliny zasilany i ogrzewany energią słoneczną, stryszowską chatę, w której zastosowano system doświetlania pomieszczeń naturalnym światłem i słoneczną instalacją grzewczą, szklarnię sferyczną i eksperymentalny ogród ekologiczny.

Historia

Ludzie zamieszkiwali te tereny od wieków, co potwierdziły badania archeologiczne prowadzone w 1980 roku. Odkryto wtedy, w Stroniu i Dąbrówce, ślady osadnictwa sprzed 10 tys. lat³.

Miejscowości wchodzące w skład gminy mają swe korzenie historyczne w średniowieczu. Należy przypuszczać, iż w tym okresie nastąpił silny impuls osadniczy wywołany inkorporacją do Korony Polskiej Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego, administrujących tymi ziemiami. Według źródeł historycznych w pierwszej połowie XIV wieku zostały wzniesione kościoły w Zakrzowie i Stryszowie⁴. Do rozwoju gminy, począwszy od średniowiecza, przyczyniły się położone w pobliżu ośrodki miejskie. Początkowo wpływ ten wywierały Wadowice, którym około 1430 roku książę oświęcimski nadał prawa miejskie. Wśród tych praw było również prawo organizowania targów, a więc ludność okolicznych miejscowości, w tym Stryszowa, przybywała do Wadowic w celach handlowych. Następnie w wiekach XVI i XVII duży wpływ na rozwój miejscowości obecnej gminy miała Sucha Beskidzka. W XVII wieku rozwinął się bardzo ruch pątniczy – przez obecną gminę, m.in. wzdłuż rzeki Stryszawki liczni pielgrzymi podążali do ośrodka kultu maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Tereny położone nad rzekami Skawą i Stryszawką wchodziły zawsze w skład ziemi krakowskiej (Małopolska Zachodnia). Przed drugą wojną światową Stryszów i okoliczne miejscowości należały do województwa krakowskiego. W latach 1939–1945 przez obecną gminę, wzdłuż rzeki Skawy, przebiegała granica między III Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem. W latach 1945–1975 tereny te ponownie wchodziły w skład województwa krakowskiego.

W wyniku reformy administracyjnej przeprowadzonej w 1975 roku gmina Stryszów została włączona do województwa bielskiego, by dzięki kolejnej reformie powrócić w 1999 roku do Małopolski.

Obecna siedziba władz samorządowych oraz Urzędu Gminy Stryszów rozpoczyna swój rodowód w XV stuleciu. Wieś wzmiankowana w *Liber Beneficiorum* (Księga dóbr) Jana Długosza stanowiła prywatną własność szlachecką, zmieniających się w ciągu

³ J. Jędrygas, J. Waclawski, dz. cyt., s. 5.

⁴ Powiat wadowicki – folder, Bydgoszcz 2001, s. 21.

wieków różnych rodów, będących jej dziedzicami. Sprawowali oni także patronat nad miejscowym kościołem, pierwotnie pod wezwaniem św. Mikołaja, biskupa i wyznawcy. Zakrzów, dawniej Zakrzew, należał w czasach Długosza do zamku w Barwałdzie, a w późniejszych latach do starostwa lanckorońskiego. W kościelnych wizytacjach od roku 1598 wymieniana jest jako *villa regalis* (wieś królewska)⁵. Natomiast wieś Stornie, podległa Księstwu Oświęcimskiemu, później w granicach starostwa barwałdzkiego – stała się wsią królewską. W 1646 roku weszła w granice starostwa lanckorońskiego⁶.

Leśnica była początkowo wsią książęcą, później królewską. Do końca XIX wieku była własnością Franciszki z Krasieńskich – księżnej kurlandzkiej. Potem stanowiła drobną własność chłopską⁷.

W XV stuleciu zaś powstała wieś Dąbrówka. Początkowo należała do rodu Słupskich, później była własnością Strzałów (XVI–XVII).

Ostatnia ze wsi Gminy Stryszów – Łękawica, wzmiankowana w 1470 roku jako własność szlachecka Przerębskich, z czasem straciła na znaczeniu, stając się w XIX wieku wsią folwarczną⁸.

Tereny te nie figurują w żadnych naukowych publikacjach traktujących o regionach etnograficznych naszego kraju. Najczęściej, odnajdując to miejsce na mapie, łączymy je kulturowo z regionem krakowskim, o niezwykle bogatej historii i tradycji ludowej. Okazuje się jednak, że najstarsi mieszkańcy Stryszowa i okolicznych wiosek pamiętają to, co niegdyś nie zostało zapisane, to, o czym zupełnie się zapomina. Tym czymś jest odrębna kultura, mająca swój własny charakter. Nie bez kozery więc mieszkańcy Stryszowa i okolic powiadają o sobie: „ani my nie Lachy, ani nie górole”, mając przy tym do zaoferowania niepowtarzalną, odrębną kulturę i bogactwo terenu.

Zabytki

Rejestr najcenniejszych zabytków gminy otwiera dwór stryszowski. Powstał u schyłku XVI wieku. Obecnie stanowi oddział muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu oraz jest miejscem szerokiej działalności muzealnej i kulturalnej.

Budowniczym dworu w Stryszowie był prawdopodobnie jeden z ówczesnych posiadaczy Stryszowa: Stanisław Słupski, Kacper lub Adam Suscy, Sebastian Pisarzowski, względnie Jagniątkowski⁹. Dwór spłonął w 1739 roku podczas pożaru wsi. Na fundamentach ówczesny właściciel Stryszowa Kazimierz Wilkoński postawił drewniane piętro.

W ten sposób dwór obronny zmienił się w dość okazałą szlachecką rezydencję wiejską. Po wojnie użytkownik dworu (PGR) doprowadził do jego dewastacji. W roku 1969 zabytek przejęły Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu w Krakowie. Urządzono w nim muzeum wnętrz, w którym zgromadzono meble i przedmioty typowe dla XIX-wiecznych, średniozamożnych dworów szlacheckich¹⁰.

⁵ *Powiat...*, s. 21.

⁶ Tamże, s. 21.

⁷ Tamże, s. 22.

⁸ Na temat historii ziem Gminy Stryszów zob.: J. Zinkow, dz. cyt., s. 308–336.

⁹ Tamże, s. 311.

¹⁰ Tamże, s. 312.

Innym cennym zabytkiem w Stryszowie jest kościół parafialny wzniesiony w roku 1742 przez Kazimierza Wilkońskiego – chorążego zatorskiego, dziedzica Stryszowa. Kościół konsekrowano w roku 1748, a w 1742 roku otrzymał za patrona św. Jana z Kęt. Świątynię rozbudowano w pierwszej połowie XIX wieku.

Kościół ma cechy barokowe, klasycystyczne i neogotyckie. Najcenniejszy jest ołtarz główny z obrazem Jana Kantego (pierwsza połowa XVIII wieku). Kilka lat temu gruntownie odnowiono i przeniesiono do kościoła z kaplicy cmentarnej bezcenną płaskorzeźbę *Chrystus w gaju oliwnym*, z około 1500 roku, pochodzącą z warsztatu Wita Stwosza¹¹.

W Zakrzowie najstarszym wzmiankowanym historycznie obiektem była kaplica drewniana, w 1720 roku rozbudowana do rozmiarów pięknego, krytego gontem kościółka. W latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia został on przeniesiony na Harendę koło Zakopanego, obok muzeum Jana Kasprowicza. Obecny kościół murowany pochodzi z roku 1935, zbudowany jest według projektu Teodora Hoffmana¹². W jego wnętrzu widnieje figura św. Anny z końca XIV wieku.

W Zakrzowie znajduje się również dwór Senator, pochodzący z XIX wieku. Należał m.in. do arcyksięcia Raisera Habsburga, Zygmunta Lewakowskiego senatora II Rzeczypospolitej – od którego zapożyczono nazwę – rozłożony w otoczeniu ogrodu tarasowego i parku z licznymi ciekawymi okazami drzew, takimi jak: dąb czerwony, jesiony, lipy, sosna wejmutka, kasztanowiec biały. Obecnie mieści się tu restauracja i hotel.

Wśród zabytków religijnych na terenie gminy wyróżnia się kilkadziesiąt kapliczek i figur wotywnych. Należą one do szczególnie cennych przykładów sztuki ludowej. Są często wzorowane na barokowej rzeźbie i wykonane z kamienia. Najwięcej ich powstało w XIX wieku, ale spotyka się także kapliczki datowane na wiek XVIII. Z tak ważnego dla tutejszego krajobrazu i ludności materiału powstaje nietypowe muzeum – bez murów.

Muzeum bez murów

Na terenie gminy Stryszów zinwentaryzowano 57 zabytków kultury, takich jak: kapliczki domkowe wotywnie, wnękowe, figury i figurki drewniane lub z kamienia, przydrożne krzyże. Obiekty te można znaleźć na rozstajach dróg, na wzgórzach, granicach parafii i gminy, przy kościołach i w ogrodach domowych. Często znajdują się na dawnych szlakach wiodących do Kalwarii Zebrzydowskiej, którymi wędrowali pielgrzymi.

„Muzeum bez murów” obejmuje teren całej gminy Stryszów. Oczywiście, żeby je przedstawić można zastosować różne kryteria. Ja wybrałam kryterium motywów. Rozpoczynając wędrowkę na Szlaku Przydrożnej Modlitwy w Dąbrówce, napotykamy kaplicę, w której odprawiane są msze święte. Przy kaplicy znajduje się Pieta – Madonna trzymająca na kolanach zmarłego Syna. W rzeźbach tych widać już tylko zwykłą, ziemską kobietę trzymającą na kolanach zwłoki zmarłego syna, przyjmującego niekiedy postać zmarłego dziecka. Żal i tragedia przeżyć tej ziemskiej matki w niektórych przykładach ludowych rzeźb ustępują miejsca nastrojowi zadumy, refleksji czy rezygnacji,

¹¹ Tamże, s. 313.

¹² Tamże, s. 318.

wynikającej z konieczności pogodzenia się z brutalną prawdą. Uzupełnieniem nastroju boleści są motywy serca przebitego jednym lub siedmioma mieczami. Wzór Piety został podjęty przez rzeźbę ludową na podstawie wzorów graficznych, szczególnie grafiki dewocyjnej, czyli małych obrazków licznie kolportowanych przez kościoły, pielgrzymów i domokrażców, przeznaczonych do książeczek do nabożeństwa.

Następnie na szlaku wędrówki napotykamy figurę Chrystusa Nazareńskiego. Ten typ rzeźby przedstawia Jezusa z charakterystycznie związanymi rękami i motywem szkaple-rza zawieszono na piersi. Ten dewocyjny typ pokazujący Chrystusa przed Kajfaszem symbolizuje niemoc wynikłą ze związania rąk, niemożność jakiegokolwiek interwencji. Kult Chrystusa Nazareńskiego, określanego niekiedy jako Pan Jezus Madrycki, rozwinął się dzięki trynitarzom oraz działających przy ich klasztorach Bractwom Pięciu Ran Chrystusowych, a rozpowszechnił się na południu Polski dzięki łatwo przenośnym, małym grafikom i obrazkom dewocyjnym, uzupełnianym odpowiednimi opisami, komentarzami, tekstami modlitw, westchnień.

Ciekawa figura Chrystusa Nazareńskiego znajduje się na tzw. cmentarzu cholernym i symbolizuje bezradność ludności wobec choroby. Pod koniec XIX wieku teren Marcówki zaatakowała epidemia cholery. Tamtejsza ludność, chcąc zapobiec rozprzestrzenianiu się zarazy, utworzyła dwie zbiorowe mogiły, w których pochowano zmarłych. Według przekazu ustnego w miejscowości Marcówka przeżyły wówczas tylko trzy osoby.

Kolejny motyw to rozpowszechnione w rzeźbie ludowej na przełomie XVIII i XIX wieku przedstawienie Chrystusa Frasobliwego. Najbardziej typowe ujęcie Chrystusa Frasobliwego ukazuje Go siedzącego na podwyższeniu, skale lub murku, i podpierającego lekko pochyloną w bok głowę ręką wspartą łokciem na kolanie. Ten zafrasowany, umęczony Chrystus, który zatracił wszelkie cechy boskie, został przemieniony w postać zmęczonego człowieka, zadumanego nad losem świata i ludzi. Szeroko otwarte oczy wyrażają strach, ból, przerażenie, a ogromny ładunek ekspresji emanujący z tej zamysłonej i zatroskanej postaci jest symbolem ludu polskiego, jego codziennych trosk, tragedii, ucisku.

Drewniane i kamienne rzeźby Chrystusa Frasobliwego w ogólnym wyglądzie są do siebie podobne. Różnice w sposobie ujęcia postaci wynikają jedynie z odmienności okrycia Chrystusa, które niekiedy składa się tylko z *perizonium*, czyli skromnej opaski dookoła bioder, czy z królewskiego płaszcza zarzuconego na ramiona. Umieszczona na głowie korona cierniowa przyjmuje niekiedy formę plecionki z gałązek lub też opaski odbiegającej w swojej stylizacji od korony cierniowej. Na inne różnice składają się również zmiany podpory, na której Chrystus wspiera prawą nogę. Jest to zazwyczaj albo kamień lub też motyw czaszki Adama.

Następnym motywem chrystologicznym są liczne Pasje i Ukrzyżowania. Zasadniczym elementem jest wysoki krzyż z rozpiętym na nim Chrystusem, o krępych korpuse, z głową przechyloną w kierunku ramienia. Zazwyczaj krzyże te przytwierdzone są do potężnych lip, które wpisane są w tutejszy krajobraz.

Rzeźba ludowa, dziewiętnastowieczna i z pierwszej połowy XX wieku, darzyła specjalnymi względami tematy religijne związane z osobą Matki Boskiej, z którą łączono różnorodne legendy i przypowieści. Motyw macierzyństwa silnie przemawiał zarówno do fundatorów kapliczek, jak i do kamieniarzy wiejskich.

Matka Boska Różańcowa jest kolejnym typem ikonograficznym o charakterystycznych cechach, takich jak: długa, opadająca na ramiona chusta, długa, mocno połażdżona suknia z przepasającą szarfą i różaniec przewieszony przez prawe ramię, ręce złożone lub skrzyżowane na piersi.

Ludowe rzeźby z przedstawieniem Upadku pod krzyżem wyobrażają padającego Chrystusa, wspierającego się na zgiętych kolanach i łokciach. Ubrany jest on zazwyczaj w długą, przepasaną sznurem szatę, na głowie ma zaś koronę cierniową, spod której wysuwają się włosy, tworzące rodzaj pelerynki na plecach. Krzyż dźwigany przez niego na ramieniu pokryty jest niekiedy słabo czytelnymi napisami, będącymi konglomeratem gwary i zniekształconej łaciny, które w swoim nabożnym przeznaczeniu miały stanowić rodzaj westchnienia. Cała ekspresja tej postaci koncentrująca się na twarzy wyraża zmęczenie połączone z nadludzkim wręcz wysiłkiem, a uzupełnieniem wyrazu twarzy jest układ czołgającej się postaci.

Kamienne rzeźby Chrystusa Upadającego zazwyczaj są dość duże, często osiągają naturalną wysokość człowieka. Występują w dwóch odmianach. W pierwszej Chrystus leżący podtrzymuje lewą ręką krzyż oparty na ramieniu, a prawa ręka wyciągnięta jest na ziemi. Znacznie powszechniejsza jest druga odmiana, w której Chrystus obiema rękami podpira się na ziemi, a krzyż jest tylko oparty o lewy bok lub położony na plecach.

Na tym terenie występuje wiele kaplic domkowych. Zapewne są to inspiracje czerpane z kaplic w pobliskiej Kalwarii Zebrzydowskiej. Jedną z nich np. wystawił (według legendy) mieszkaniec Budzowa, sprzedając ostatnią krowę, jaką posiadał. Wystawił ją, prosząc o powstrzymanie pomoru, jaki wówczas panował i dotknął jego trzodę.

Kolejne motywy, które napotykamy na Szlaku Przydrożnej Modlitwy są związane z postaciami świętych.

Figura św. Wojciecha znajduje się przy źródle i jest związana z legendą o jego pobycie na tym terenie. W trakcie podróży przez Polskę św. Wojciech zatrzymał się w Mucharzu, aby prowadzić działalność misyjną. Ulubionym miejscem, przy którym często odpoczywał, było wspomniane źródło. Tam wybudowano później studnię nazwaną studnią św. Wojciecha. Święty Wojciech jest wzorem pasterza, pełnego troski o dobro powierzonych sobie dusz, zawsze gotów do poświęcenia się dla innych, nieustępliwy, gdy chodzi o naruszenie Bożych przykazań. Przedstawiany jest z orłem, paliuszem, wiosłem (do Prus płynął łodzią po Wiśle) i włócznią lub włóczniami, którymi go zabito.

Kolejną postacią umiejscowioną na szlaku jest św. Antoni z Padwy. Należy on do najbardziej popularnych świętych. Leon XIII nazwał go „świętym całego świata”. Wierni uważają go za swojego patrona i zwracają się do niego z wszelkimi kłopotami i trudnościami. Pomaga w odnajdywaniu rzeczy zagubionych. U niego też szukają opieki narzeczeni i małżonkowie w swoich kłopotach. Jest patronem w każdej potrzebie.

Następnym świętym, zajmującym szczególne miejsce w sercach tutejszej ludności a także i na opisywanym szlaku, jest św. Onufry. Jedną z dwóch rzeźb świętego Onufrego znajduje się na górze Chełm. Datowana jest na 1564 rok lub na 1681 rok. Postać Onufrego przedstawiono zgodnie z obowiązującym kanonem jako pustelnika, okrytego długimi włosami i brodą. Osobliwością tej figury była możliwość swobodnego obracania nią dookoła, dzięki żelaznemu bolcowi umieszczonemu w podstawie rzeźby. Według miejscowych przekazów, ustawienie postaci świętego twarzą w kierunku, w którym udawał się podróżny lub pielgrzymi, miało zapewnić pomyślność w drodze i uchronić przed napadem rozbójników lub dzikich zwierząt.

Druga kamienna figura św. Onufrego znajduje w Stroniu, naprzeciw góry Chelmu. Na kamiennej podstawie tej figury wyryty jest następujący napis: „A.DO. 1769 20 maj. Odnowiona przez Jakuba Młaka w r. 1845”. To określenie czasowe dokładnie pokrywa się z datą bitwy stoczonej na tym terenie przez konfederatów z wojskami rosyjskimi, podczas której do niewoli dostał się Maurycy Beniowski. Lokalizacja tej figury nawiązuje zatem do życiorysu Onufrego. Według historii św. Onufry był jednym z 13 unickich męczenników w Pratulina. Należał do Kościoła unickiego. Zasłynął niezwykłym męstwem wiary podczas prześladowania Kościoła katolickiego przez Rosję carską w okresie rozbiorów Polski. Gdy do Pratulina przybyło wojsko, unicy wiedzieli, że broniąc świątyni, narażają swoje życie. Szli do kościoła, aby bronić wiary, i byli gotowi na wszystko. Żegnali się z bliskimi w rodzinach, ubierali się odświętnie, ponieważ, jak mówili, szło o najważniejsze sprawy. Nie mogąc nakłonić unitów do rozejścia się ani groźbami, ani obietnicami łask carskich, dowódca dał rozkaz strzelania do zebranych. Widząc, że wojsko ma carski nakaz zabijania stawiających opór, unicy poklękali na cmentarzu świątynnym i śpiewem przygotowywali się do złożenia życia w ofierze za wiarę. Umierali pełni pokoju, z modlitwą na ustach, nie złorzeczyli prześladowcom, gdyż jak mówili: „słodko jest umierać za wiarę”.

Często spotykamy świętym w tych stronach jest wyobrażenie św. Floriana. Jego wstawiennictwa wzywa się w czasie powodzi, pożarów, nieurodzajów i sztormów. W ikonografii św. Florian przedstawiany jest zazwyczaj w stroju rycerza rzymskiego, z chorągwią i naczyniem z wodą w rękę, na tle palącego się domu, niekiedy z kamieniem młyńskim u szyi i z orłem. Jest patronem strażaków, kominiarzy, hutników, garmarzy.

Na terenie Polski w XIX wieku silnie rozwinął się kult Jana Nepomucena, świętego czeskiego, którego „obowiązki” obejmowały ochronę przed powodzią i wylewami wezbranych wiosną rzek. W związku z tym powszechnymi miejscami występowania kaplic i słupów z rzeźbami św. Jana Nepomucena są brzegi rzek i mosty, skąd święty mógł lepiej czuwać i chronić ludzi przed niebezpieczeństwem wód.

Święty Jan Nepomucen jest opiekunem mostów. Wzywany jest także w przypadku zniszczenia, w sytuacji wymagającej dyskrecji oraz w zagrożeniach przed wodą. W ikonografii św. Jan Nepomucen przedstawiany jest w stroju kapłańskim: ma biret na głowie, na szyi stułę, w rękę palmę, księgę i krzyż, a palcem dotyka ust. Czasem wokół głowy męczennika świeci sześć gwiazd, ponieważ, według legendy, sześć gwiazd wskazało, gdzie w Wełtawie spoczywały zwłoki Jana i dzięki temu można je było wydobyć.

Najczęściej w tutejszych kapliczkach pojawiają się wyobrażenia Matki Boskiej. Najbardziej popularna jest ikonografia Matki Boskiej Różańcowej, następnie Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus na rękę. Powyższa ikonografia nie ustępuje postaciom Matki Boskiej z ciałem Chrystusa na kolanach. Jest to rzadko spotykana rzeźba, dlatego warto zwrócić uwagę, gdzie zlokalizowane są powyższe figury. Dwie z nich znajdują się w Zakrzowie; jedna przy drodze głównej, druga na Bugaju Zakrzowskim. Dwie następne można znaleźć w Dąbrówce oraz w Stryszowie (przy głównej drodze). Poza tym występuje ikonografia Matki Boskiej Niepokalanej Poczęcia oraz Matki Boskiej Kalwaryjskiej.

Równie często artyści podejmują motyw Chrystusa. Najczęściej spotykana postacią jest Chrystus Ukrzyżowany, następnie Chrystus Nazareński, Chrystus Upadający pod Krzyżem oraz Chrystus Frasobliwy.

Oprócz wymienionych wyżej postaci występują także inni święci: św. Florian, św. Wojciech, św. Onufry, św. Jan Nepomucen, św. Anna, św. Antoni. Kult poszczególnych świętych był związany z wiarą w ich „umiejętności”, dlatego według intencji powstawały kolejne figury świętych.

Zakończenie

Rzeźba ludowa była wyrazem zapotrzebowań artystycznych i duchowych ludu polskiego, odbiciem jego codziennych trosk. Pośredniczyła w kontaktach z różnymi świętymi opiekunami i patronami, których obowiązkiem było chronienie mienia chłopskiego od wszelkich klęsk: bydła od chorób, pola od powodzi, gradobicia i uporczywej suszy, zagrody od ognia. Jedni święci strzegli przed chorobami, bólami, nieszczęściami, kradzieżami; inni mieli za swój święty obowiązek kojarzenie małżeństw, czuwanie nad dobrym zamążpójściem, nad życiem rodzinnym.

Kapliczki fundowali gospodarze i ziemscy właściciele jako wota – w podzięce za otrzymane łaski lub cuda, jakich zdarzyło się im doświadczyć. Byli inni fundatorzy, którzy w swym życiu wyrządzili krzywdę drugiej osobie, dopuścili się czynów nikczemnych, ciężkich grzechów, a nawet zbrodni. Budowa przydrożnej figurki lub kapliczki była formą pokuty, żalu za wyrządzone zło. Jednak nie tylko zamożne społeczeństwo przyczyniło się do rozwoju rzeźby ludowej. Również chłopi zamawiali miniaturki kapliczek u wiejskiego artysty, który rzeźbił je w drewnie.

Te maleńkie „domy Boże” przybijano do pnia okazałego drzewa, tworząc tym samym wspaniałą i naturalny kontekst, zmieniający się zgodnie z odwiecznym rytmem pór roku. Przedstawiony świat drewnianych lub kamiennych figur świętych znajdujących się w kapliczkach, na słupach przydrożnych oraz na drzewach stanowi element krajobrazu, który nawiązuje do przeszłości i jest obecnie ginącą ilustracją atmosfery wsi polskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Jędrygas J., Waclawski J., *Gmina Stryszów – folder gminy*, Wadowice 2004.
Powiat wadowicki – folder, Bydgoszcz 2001.
Waclawski J., *Ekomuzeum Stryszów – folder*, Bydgoszcz 2001.
Zinkow J., *Wokół Kalwarii Zebrzydowskiej i Lanckorony*, Kalwaria Zebrzydowska 2000.

SUMMARY

The article describes a wayside crosses, sculptures and shrines as a places for alive worship. The cataloguing of this relics established a new touristic product – Wayside Prayer Route in Stryżów community. In 2007 this offer was extended – in selected places appeared stones with Jan Twardowski poetry.

